

Sygn. akt V ACa 836/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Lewandowski
Sędziowie:	SA Dorota Gierczak SA Artur Lesiak (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Małgorzata Naróg

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa W. Ł.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 29 kwietnia 2015 r., sygn. akt I C 49/15

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1.(pierwszym) o tyle tylko, że zasądzoną kwotę 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty obniża do kwoty 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części,

b) w punkcie 3.(trzecim) w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 893,62 zł (osiemset dziewięćdziesiąt trzy złote sześćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

c) w punkcie 4.(czwartym) w ten sposób, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B.:

- od powoda kwotę 2.500 zł (dwa tysiące pięćset złotych) z zasądzzonego roszczenia,

- od pozwanego kwotę 1.500 zł (tysiąc pięćset złotych),

tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.854,50 zł (dwa tysiące osiemset pięćdziesiąt cztery złote pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 836/15

UZASADNIENIE

Powód W. Ł. w pozwie wniesionym do Sądu Okręgowego w B. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 80 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego z powodu śmierci brata powoda P. Ł. w dniu (...) oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swoich żądań powód wskazał, że w dniu (...) kierujący pojazdem F. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i doprowadził do wypadku drogowego, w którym zmarł P. Ł.. Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia, w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej ze stroną pozwaną. Śmierć brata spowodowała cierpienie powoda, który był silnie związany ze swoim bratem bliźniakiem.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa twierdząc, iż żądanie pozwu oparte na podstawie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w stanie prawnym obowiązującym w dacie śmierci P. Ł. nie miało podstaw prawnych pozwalających na dochodzenie od pozwanego roszczenia objętego żądaniem pozwu. Z ostrożności procesowej, na wypadek uznania powództwa co do zasady, pozwany zakwestionował także wysokość roszczeń jako rażąco wygórowane. Ponadto pozwany podniósł, iż P. Ł. przyczynił się do powstania wypadku i jego skutków, dlatego ewentualne świadczenia dla powoda powinny być odpowiednio zmniejszone, stosownie do znacznego stopnia winy P. Ł. i jego przyczynienia się.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2015r. uwzględnił powództwo w części i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 60 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2015r., oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 817 zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. kwotę 3 000 zł tytułem części opłaty od pozwu.

Sąd I instancji wskazał, że powyższy wyrok oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu (...) w miejscowości P. W. S., kierujący samochodem marki F. (...) o nr rej. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując w stanie nietrzeźwości, nie posiadając uprawnień oraz przekraczając dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w krawężnik po prawej stronie jezdni, w następstwie czego pojazd uderzył w słup energetyczny i się zapalił. W wyniku zdarzenia pasażer P. Ł. odniósł liczne obrażenia ciała skutkujące jego zgonem. W tej sprawie toczyło się postępowanie karne przed Sądem Rejonowym w T. zakończone wyrokiem skazującym (sygn. akt II K (...)).

Pojazd, którym poruszał się sprawca zdarzenia, objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem OC w (...) SA, numer polisy; (...). Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia, w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej ze stroną pozwaną.

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego, na podstawie decyzji z dnia 2 lipca 2014 r., pozwany nie przyznał na rzecz powoda zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego.

Powód był bratem zmarłego tragicznie P. Ł.. W wyniku utraty brata bliźniaka powód stał się bardziej nerwowym, nachodzą go mroczne sny. Wcześniej bracia często spotykali się uprawiali wspólnie różne dyscypliny sportu. Do chwili

obecnej powód nie może pogodzić się z śmiercią brata, wspomina go, kultywuje pamięć po zmarłym odwiedzając jego grób. Występujące u niego stany tęsknoty za bratem. Mimo tego, zdaniem Sądu Okręgowego, nie można stwierdzić u powoda, aby na dzień dzisiejszy traumatyczne przeżycia związane ze śmiercią brata,

które stanowiły niewątpliwie cios dla całej rodziny, odbiły się w sposób istotnie odbiegający od normy na funkcjonowaniu powoda w sferze (...). Aktualny stan nie skutkują dużym uszczerbkiem na zdrowiu.

Sąd Okręgowy dokonał ustaleń w oparciu o dowody z dokumentów, których treść i forma nie były kwestionowane przez strony, a także na podstawie zeznań świadków i powoda, albowiem były one jasne, logiczne i konsekwentne, były tym samym wiarygodne dla Sądu.

W rozważaniach prawnych zawartych w uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że żądanie powoda w zakresie zasądzenia zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. było co do zasady słuszne. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska pozwanego, iż w niniejszej sprawie brak jest podstaw prawnych do uznania żądania powoda z uwagi na to, że zdarzenie miało miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. Zdaniem Sądu śmierć brata powoda P. Ł. naruszyła dobra osobiste powoda, jaką jest więź między członkami rodziny. Sąd meriti podzielił stanowisko składu orzekającego Sądu Apelacyjnego w Gdańsku wyrażone w wyroku z dnia 14 grudnia 2007r., w sprawie o sygn. akt I ACa 1137/07 (POSAG 2008/1/50-55), iż spowodowanie śmierci osoby bliskiej przez osobę trzecią stanowi naruszenie dobra osobistego najbliższych członków rodziny zmarłego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie. Również Sąd Najwyższy w aktualnej linii orzeczniczej jednoznacznie stanął na stanowisku, iż spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010r., sygn. akt IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91). Podobnie orzekł Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010r. (sygn. akt III CZP 76/10, LEX nr 604152, Biul. SN 2010/10/11) stwierdzając, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. i na takim samym stanowisku stanął w uchwale z dnia 13 lipca 2011r. (sygn. akt III CZP 32/11, Biul. SN 2011/7/9). Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę podzielił wskazane poglądy Sądu Najwyższego, iż katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c., ma charakter otwarty i przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy. Zdaniem Sądu nie ulega również wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. Ponadto Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lipca 2011r. (sygn. akt III CZP 32/11) podkreślił, iż ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego.

Odnosząc się do zarzutu przyczynienia się bezpośrednio poszkodowanego P. Ł. do powstania szkody, wskazał Sąd Okręgowy, że odpowiedzialność W. S. (kierowcy) jest ukształtowana na zasadzie ryzyka określonej w art. 436 § 1 w zw. z art. 435 k.c., zatem przesłanką wyłączającą tę odpowiedzialność jest wyłączna wina poszkodowanego. Nie wyłącza to jednak zastosowania przepisu art. 362 k.c., który określa zasady odpowiedzialności odszkodowawczej w przypadku przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody. Podkreślił Sąd, że ciężar udowodnienia zasadności zarzutu przyczynienia obciąża stronę pozwaną. W sytuacji zaistnienia przyczynienia się poszkodowanego może dojść do obniżenia odszkodowania. Jednakże stwierdzenie przyczynienia, pomimo że jest konieczne do obniżenia

odszkodowania, nie jest do tego wystarczające — nie prowadzi bowiem do niego automatycznie. Konsekwencją stwierdzenia współprzyczynienia jest jedynie powinność badania przez sąd okoliczności decydujących o tym, czy zmniejszenie odszkodowania winno w ogóle nastąpić. Tak więc obowiązkiem sądu, który stwierdził przyczynienie poszkodowanego, nie jest zmniejszenie odszkodowania, lecz dokonanie analizy pod kątem zbadania zasadności i skali ewentualnego obniżenia odszkodowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008r., sygn. akt IV CSK 228/08).

W konsekwencji poczynionych rozważań wskazał Sąd Okręgowy, że konieczne jest ustalenie ewentualnego stopnia przyczynienia się brata powoda do wypadku. Sąd zwrócił jednocześnie uwagę na to, że jest związany prawomocnym wyrokiem karnym zapadłym przeciwko sprawcy szkody (art. 11 k.p.c.). Zdaniem Sądu pozwany w żaden sposób nie udowodnił ewentualnego przyczynienia się do zaistniałego wypadku P. Ł.. Pomimo wezwania Sądu nie przedstawił również akt szkodowych.

W ocenie Sądu Okręgowego śmierć brata spowodowała naruszenie dobra osobistego powoda, gdyż zerwana więź emocjonalna spowodowała u niego ból, cierpienie i poczucie krzywdy. Mimo że od wypadku upłynęło już przeszło dziesięć lat, powód w dalszym ciągu nie może pogodzić się ze stratą brata. Powód w wyniku zdarzenia z dnia (...) doznał niewątpliwie bólu, krzywdy i poczucia niesprawiedliwości, dlatego też Sąd Okręgowy uznał za zasadne zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 60 000 zł. Uwzględniając ustaloną intensywność i rodzaj więzi łączącej powoda z bratem, Sąd uznał roszczenie w pozostałym zakresie za nieuzasadnione.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., określając termin początkowy odsetek od dnia 22 stycznia 2015r., zgodnie z żądaniem powoda tj. od dnia wniesienia pozwu.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w B. kwotę 3 000 zł tytułem części kosztów sądowych.

Natomiast na mocy § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd zasądził proporcjonalnie zwrot poniesionych przez powoda kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od przedmiotowego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w części co do kwoty ponad 25 000 zł oraz co do kosztów procesu. Skarżący zarzucił:

- 1) naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na rażącym zawyżeniu zasądzzonego zadośćuczynienia,
- 2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów, brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz przyjęcie nieodpowiedniej kwoty zadośćuczynienia,
- 3) naruszenie art. 363 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy z treści dowodów zgromadzonych w sprawie jednoznacznie wynika, iż zmarły P. Ł. jako pasażer godził się na jazdę pojazdem kierowanym przez osobę w stanie nietrzeźwości, bez posiadania wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem.

W oparciu o tak skonstruowane zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie zasądzzonej na rzecz powoda kwoty do kwoty 25 000 zł i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie kosztów procesu stosownie do wyniku procesu oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji pozwany podniósł, iż Sąd Okręgowy w sposób sprzeczny z art. 448 k.c. ustalił wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi. Zdaniem skarżącego proces żałoby był typowy i nie odbiegał od tego typu

procesów psychologicznych. Powód poradził sobie z przeżyciami emocjonalnymi przy pomocy osób bliskich. Skarżący wskazał również, że Sąd naruszył art. 362 k.p.c., bowiem nie przeprowadziławnioskowanych w odpowiedzi na pozew dowodów w postaci dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy II K (...) Sądu Rejonowego w T., w tym zeznań i wyjaśnień oskarżonego, opinii biegłych sądowych, wyników badań toksykologicznych, badań krwi na zawartość alkoholu u sprawcy wypadku i u P. Ł.. Zdaniem skarżącego już z treści wyroku wydanego w sprawie II K (...) jednoznacznie wynika, iż P. Ł. jako pasażer pojazdu godził się na jazdę pojazdem kierowanym przez osobę w stanie nietrzeźwości, bez posiadania wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego. Powód wskazał na zeznania świadków co do okoliczności podróży, z których to zeznań wynikało, że kierowca przyjechał na miejsce, w którym przebywał zmarły i jego przyjaciele, by następnie zawieźć ich do domu. Kierowca nie przebywał ze zmarłym w dyskotecie. Zdaniem powoda P. Ł., który sam spożywał alkohol, nie zauważył, że kierowca był pod jego wpływem. Ponadto zmarły znał kierowcę jedynie z widzenia i nie mógł wiedzieć, że sprawca wypadku nie posiada uprawnień.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i rozważania Sądu I instancji z niżej przedstawionymi modyfikacjami.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne ustalenia faktyczne i rozważania Sądu pierwszej instancji odnoszące się do przyczyn wypadku, w którym zginął brat powoda, naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci zerwanej więzi emocjonalnej ze zmarłym bratem, poczucia krzywdy i cierpienia powoda oraz jego funkcjonowania po tragicznej śmierci brata, a także odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela co do zasady.

W świetle art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. W systemie apelacji pełnej sąd drugiej instancji zobowiązany jest do rozpoznania sprawy, a nie tylko rozważenia zarzutów podniesionych w apelacji, przy uwzględnieniu materiału dowodowego zebranego zarówno przed sądem pierwszej instancji, jak i w postępowaniu apelacyjnym. Zebrany materiał w rozumieniu art. 382 k.p.c. to zarówno przeprowadzone przez sąd pierwszej instancji dowody, jak i fakty przyznane i fakty niewymagające dowodu oraz inne składane przez strony oświadczenia i podnoszone zarzuty. Istnieje też możliwość uzupełnienia postępowania dowodowego, o ile strony złożą stosowne twierdzenia faktyczne i wnioski dowodowe dopuszczalne w świetle art. 381 k.p.c. Sąd odwoławczy może także na podstawie art. 232 zdanie drugie w związku z art. 391 § 1 k.p.c. dopuścić z urzędu dowód niewskazany przez stronę (zob. postanowienie SN z dnia 13 stycznia 2015 r., I PZ 28/14). Artykuł 382 k.p.c. jest konsekwencją przyjęcia, że postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy i wyrok sądu drugiej instancji musi opierać się na jego własnych i samoistnych ustaleniach faktycznych i prawnych (zob. orzeczenie SN z dnia 26 kwietnia 1935 r., C III 473/34, OSN(C) 1935, nr 12, poz. 496). Sąd drugiej instancji może ponownie przeprowadzić dowody przeprowadzone w pierwszej instancji, może również podzielić ustalenia sądu pierwszej instancji i przyjąć je za podstawę własnego orzeczenia. Może także przeprowadzić nowe dowody (zob. wyrok SN z dnia 8 lutego 2000 r., II UKN 385/99, OSNP 2001, nr 15, poz. 493). Merytoryczny charakter orzekania sądu drugiej instancji polega na tym, że ma on obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, czyli dokonać ich subsumcji. (zob. wyrok SN z dnia 15 stycznia 2004 r., II CK 349/02).

Kierując się wskazanymi wyżej względami Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z wyroku Sądu Rejonowego w T. z dnia 30 grudnia 2004 r., sygn. akt II K (...), oraz zawartego w tych aktach sprawozdań z badań toksykologicznych na zawartość alkoholu etylowego z dnia 26 maja 2004 r. dotyczących W. S. i P. Ł. oraz opinii sądowo –lekańskiej z dnia 27 lipca 2004 r., na okoliczność przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia zdarzenia i jego skutków.

Z treści tych dowodów wynika, że zawartość alkoholu etylowego we krwi W. S. wynosiła w 1.4‰, zaś u P. Ł. wynosiła 2,3 ‰. Powyższe dokumenty nie budziły wątpliwości co do swojej autentyczności, znajdowały się przy tym w aktach sprawy II K (...), w której zapadł prawomocny wyrok skazujący kierującego pojazdem W. S..

Skarżący kwestionując wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia zarzuca naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., a także art. 448 k.p.c. w zw. z art. 24 § 1 k.p.c. i wskazuje, że Sąd I instancji nie dokonał wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, a w konsekwencji przyjął nieodpowiednią kwotę zadośćuczynienia, która to kwota jest zdaniem pozwanego rażąco zawyżona. Skuteczność zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania jaki konkretnie dowód przeprowadzony przez Sąd został przez niego oceniony wadliwie, w czym wadliwość tej oceny się wyraża i jaki wywarła ona wpływ na wynik sprawy. W tym miejscu zauważyć trzeba, że gdy chodzi o zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c., zakreślającego Sądowi granice oceny zebranego materiału dowodowego, to mógłby być on skutecznie podniesiony tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Powyższą regułę, należy rozwinąć i rozumieć w ten sposób, że nawet, jeżeli na podstawie zebranego materiału dowodowego, można wywnioskować inną wersję wydarzeń, zbliżoną do twierdzeń skarżącego, ale jednocześnie, wersji przyjętej przez Sąd pierwszej instancji nie można zarzucić rażącego naruszenia szeroko pojętych reguł inferencyjnych, to stanowisko skarżącego stanowić będzie tylko i wyłącznie polemikę ze słusznymi i prawidłowymi ustaleniami Sądu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji ustalając wysokość odpowiedniej sumy zadośćuczynienia prawidłowo zastosował zasadę swobodnej oceny dowodów. Nie ulega wątpliwości, że śmierć bliskiego członka rodziny zawsze wywołuje smutek, żal i poczucie nieodwołalnej straty. Sąd I instancji zasadnie uznał, że powoda ze zmarłym łączyła prawidłowa i trwała więź emocjonalna, której zerwanie spowodowało ból, cierpienie i poczucie krzywdy. Wniesiona apelacja nie zawiera przekonującej argumentacji, która mogłaby wskazywać na to, że Sąd Okręgowy naruszył podstawowe zasady logicznego rozumowania i inferencji, a zatem stanowi ona jedynie polemikę z dokonanymi przez Sąd I instancji ustaleniami. W ocenie Sądu Apelacyjnego niezasadny jest zatem zarzut naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów przez Sąd Okręgowy.

Odnosząc się do zarzutu rażącego zawyżenia zasądzzonego zadośćuczynienia, na wstępie przywołać należy utrwalone w orzecnictwie zapatrywanie, że korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzzonej kwoty zadośćuczynienia możliwe jest wówczas, gdy stwierdza się oczywiste i rażące naruszenia ogólnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia (por. przykładowo wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2006 r., II PK 102/06, z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04 z dnia 30 października 2003 r., IV CK 151/02, z dnia 7 listopada 2003 r., V CK 110/03, z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70). W ramach kontroli instancyjnej nie jest natomiast możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego. O oczywistym i rażącym naruszeniu zasad ustalania „odpowiedniego” zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, prowadzącej do niestosownego wzbogacenia się tą drogą. Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony w orzecnictwie, że na rozmiar krzywdy wywołanej śmiercią bliskiej osoby mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 października 2012r., I Aca 435/12).

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że relacje powoda z bratem były typowe dla osób w ich wieku, zamieszkujących wspólnie. Wskazał Sąd I instancji, że bracia często uprawiali wspólnie różne dyscypliny sportu, a powód do chwili obecnej kultuwy pamięć po zmarłym i występuje u niego stan tęsknoty za bratem. Tragiczna śmierć brata była dla powoda ciosem. Jednocześnie Sąd Okręgowy zauważył, że pomimo traumatycznych przeżyć, na chwilę obecną funkcjonowanie powoda w sferze psychicznej i emocjonalnej nie odbiega w sposób istotny od normy. Jednak za

zbyt daleko idące należy uznać twierdzenia skarżącego, że skoro żałoba przebiegała w sposób typowy, to zasądzone zadośćuczynienie jest rażąco zawyżone. Ponadto okoliczność, iż powód prowadzi własne życie i może liczyć na wsparcie ze strony sióstr nie umniejsza zakresu jego cierpień związanych z tragiczną śmiercią zmarłego brata. W tym stanie rzeczy brak podstaw do uznania, aby ustalona przez Sąd Okręgowy wysokość zadośćuczynienia była rażąco zawyżona.

W świetle uzupełnionego materiału dowodowego zasadny jest natomiast zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji art. 362 k.p.c. poprzez nie uwzględnienie przyczynienia się zmarłego P. Ł., który godził się na jazdę pojazdem kierowanym przez osobę w stanie nietrzeźwości. Sąd Apelacyjny odmiennie niż to uczynił Sąd Okręgowy ocenił tą kwestię. Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. W judykaturze wskazuje się, że przyczynienie może mieć miejsce wówczas, gdy w rozumieniu przyjętego w art. 361 k.c. związku przyczynowego, zachowanie poszkodowanego może być uznane za jedno z ogniw prowadzących do powstania szkody (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 października 2015r., sygn. akt V ACa 386/15). Skutek ten następuje przez współdziałanie dwóch przyczyn, z których jedna pochodzi od zobowiązanego do naprawienia szkody, a druga od poszkodowanego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2010r., sygn. akt I CSK 20/10 i z dnia 12 września 2013r., IV CSK 61/13). Ustalenie, że poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, prowadzi do dokonania przez sąd oceny, uwzględniającej okoliczności sprawy, w tym ewentualnego stopienia winy obu stron oraz zakresu, w jakim wpływa to na rozmiar obowiązku odszkodowawczego obowiązującego do naprawienia szkody. Wskazuje się, że wykładni art. 362 k.c. nie można dokonywać w oderwaniu od podstawy prawnej, z jakiej wywodzi się roszczenie odszkodowawcze. Przy odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, obok wymagania adekwatnego związku przyczynowego, do zastosowania art. 362 k.c. wystarczy obiektywna nieprawidłowość zachowania się poszkodowanego. Jeżeli natomiast odpowiedzialność za szkodę oparta jest na zasadzie winy, nieodzowną przesłanką przyczynienia się poszkodowanego jest jego zawinienie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003r., IV CKN 481/01 i z dnia 10 lipca 2014 r., II PK 239/13 oraz z dnia z dnia 17 kwietnia 2015r., I CSK 216/14).

W przedmiotowej sprawie odpowiedzialność kierowcy, a w konsekwencji pozwanego, statutowana jest na zasadzie ryzyka. Zatem do stwierdzenia przyczynienia się poszkodowanego wystąpić musi obiektywna nieprawidłowość zachowania się oraz adekwatny związek przyczynowy. Bezspornym między stronami było, że poszkodowany – brat powoda zginął w wypadku samochodowym w dniu (...) spowodowanym przez W. S., który znajdował się w stanie nietrzeźwości oraz nie posiadał wymaganych uprawnień. Powód kwestionował jednak przyczynienie się poszkodowanego, podczas gdy pozwany wskazywał, że poszkodowany jako pasażer godził się na jazdę pojazdem kierowanym przez osobę w stanie nietrzeźwości, bez posiadania wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem. W odpowiedzi na apelację powód wskazał, że zmarły brat znał kierowcę jedynie z widzenia i nie mógł wiedzieć, iż nie posiadał on wymaganych uprawnień do kierowania pojazdami. Nadto powód podał, że kierowca nie przebywał razem z jego bratem na dyskotecie, a jedynie przyjechał na miejsce, w którym przebywał zmarły i jego przyjaciele, by następnie odwieźć ich do domu. Dlatego zdaniem powoda, brat, który sam był pod wpływem alkoholu, nie mógł stwierdzić, że kierowca był nietrzeźwy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zachowanie poszkodowanego, który z własnej woli podjął decyzję o rozpoczęciu jazdy z kierowcą znajdującym się w stanie nietrzeźwości, jest obiektywnie naganne. Każdy rozsądnie myślący przeciętny uczestnik ruchu drogowego zdaje sobie sprawę z wpływu, jaki alkohol wywiera na zachowanie, reakcje psychofizyczne, zdolności motoryczne oraz sam proces myślowy i decyzyjny osoby będącej pod jego wpływem. Znane są również powszechnie możliwe konsekwencje jazdy pojazdem mechanicznym kierowanym przez osobę nietrzeźwą. Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska strony powodowej, iż nie można w okolicznościach sprawy niniejszej mówić o przyczynieniu się zmarłego do powstania szkody, gdyż nie był on świadom stanu, w jakim znajdował się kierujący. Dorosła osoba, która wprowadza się w stan nietrzeźwości powodujący ograniczenia świadomości nie może powoływać się na brak tej świadomości jeżeli spożywając alkohol mogła przewidzieć, że świadomość kierowania swym postępowaniem będzie ograniczona. Osoba wprowadzająca się w stan upojenia alkoholowego musi się liczyć z obniżeniem możliwości kontroli i oceny zdarzeń, stąd fakt nieświadomości poszkodowanego nie może zostać uwzględniony. Niezależnie od tego trzeba zwrócić uwagę, że kierowca i poszkodowany byli na jednej imprezie –

dyskotece. Poszkodowany musiał więc liczyć się z tym, że osoba, która będzie prowadziła pojazd, może także znajdować się pod wpływem alkoholu. Osoba, która decyduje się na jazdę samochodem z kierowcą będącym w stanie po spożyciu napoju alkoholowego przyczynia się do odniesionej szkody powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego, gdy stan nietrzeźwości kierowcy pozostaje w związku z tym wypadkiem, co uzasadnia zmniejszenie odszkodowania i zadośćuczynienia na podstawie art. 362 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1985 r. IV CR 412/85 OSP 1986/4/87; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2003 r. III CKN 606/00). Powyższe dotyczy także zadośćuczynienia należnego osobom pośrednio poszkodowanym.

Sąd Apelacyjny uznał, iż lekkomyślne i obiektywnie naganne zachowanie poszkodowanego P. Ł., który zdecydował się na jazdę z nietrzeźwym kierowcą, stanowiło współprzyczynę szkody. W materiale dowodowym brak natomiast jakichkolwiek dowodów wskazujących na to, aby P. Ł. mógł wiedzieć, że W. S. nie posiada wymaganych uprawnień do kierowania pojazdami. W ocenie Sądu Apelacyjnego, biorąc pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych w jakich doszło do tragicznego zdarzenia należało przyjąć, że zmarły decydując się na jazdę z nietrzeźwym kierowcą w 50% przyczynił się do zaistniałej szkody.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny w punkcie I. a) sentencji na podstawie art. 386 §1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten tylko ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 30 000 zł.

W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. jako bezzasadna, o czym orzeczono w punkcie II. sentencji.

Konsekwencją wydania wyroku reformatoryjnego była konieczność zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu za pierwszą instancję.

O kosztach procesu za pierwszą instancję orzeczono na mocy art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r. poz. 461 ze zm.). Zasądzona na rzecz powoda kwota stanowi 37,5% sumy dochodzonej pozwem, a zatem należało przyjąć, że powód wygrał proces w 37,5%, zaś pozwany w 62,5%. Powód był zwolniony w całości od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie. Na wysokość kosztów należnych powodowi złożyło się zatem wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3 617 zł, z tego na rzecz powoda przypada kwota 1 356,38 zł (3 617 zł x 37,5%). Na wysokość kosztów należnych stronie pozwanej składa się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3 600 zł, z tego na rzecz pozwanego przypada kwota 2 250 zł (3 600 x 62,5%). Po skompensowaniu wzajemnych należności należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 893,62 zł, o czym orzeczono w punkcie I. b) sentencji.

Z uwagi na to, że ostatecznie pozwany uległ w procesie w mniejszym stopniu niż to przyjął Sąd I instancji, Sąd Apelacyjny w punkcie I. c) sentencji zmienił również zaskarżone orzeczenie w punkcie 4 i zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2016r. poz. 623) nakazując pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. kwotę 1 500 zł, zaś pozostałymi kosztami sądowymi w kwocie 2.500 zł nieobciążającymi pozwanego, należało obciążyć powoda na podstawie art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Na wysokość tych kosztów składała się opłata sądowa od pozwu w wysokości 4.000 zł., która należało rozdzielić stosownie do wyniku postępowania (37,5% na pozwanego, a 62,5 % na powoda).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Pozwany wygrał apelację w 87%. Koszty sądowe poniesione przez pozwanego w instancji odwoławczej wyniosły 1 750 zł (opłata od apelacji). Poniesione przez każdą ze stron koszty zastępstwa procesowego w drugiej instancji wyniosły po 1 800 zł. Uwzględniając zatem stosunek, w jakim każda ze stron wygrała/przegrała sprawę w postępowaniu apelacyjnym – koszty procesu podlegające zwrotowi na rzecz pozwanego wyniosły 3 088,50 zł (3 550 zł x 87%), a na rzecz powoda – 234 zł (1 800 zł x 13%). Z powyższego wynika, iż po skompensowaniu

wzajemnych należności należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2 854,50 zł, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie III. sentencji wyroku.